

Prof. dr hab. Ryszard Nycz

Uniwersytet Jagielloński

Opinia o dorobku naukowym prof. dr hab. Małgorzaty Czermińskiej przygotowana w postępowaniu o nadanie Jej tytułu profesora honorowego Uniwersytetu Gdańskiego

Profesor Małgorzata Czermińska, w każdym z zasadniczych pól zawodowej naukowej aktywności: badawczym, organizacyjnym, dydaktycznym – może się poszczycić największymi osiągnięciami oraz najwyższym uznaniem. W polu badań literackich profesor Czermińska – w zgodnej opinii polskiego środowiska literaturoznawczego - od wielu lat cieszy się zasłużeniem pozycją niekwestionowanego naukowego autorytetu, wyznaczającego standardy profesjonalizmu oraz wartości merytorycznych. Wysokiej randze jej badawczych dokonań odpowiadają w sferze życia naukowego i jego instytucjonalnych agend pełnione przez nią liczne kluczowe role i funkcje reprezentantki środowiska, będące efektem demokratycznych wyborów. Wreszcie w obszarze szeroko rozumianej dydaktyki, w osobie profesor Czermińskiej mamy do czynienia z tytanem ponadpółwiecznej pracy wykładowej, seminaryjnej, promotorskiej, pozycjonowanej przez słuchaczy w roli mistrzyni akademickiego kształcenia – o czym najlepiej oczywiście wiedzą pracownicy, studenci i absolwenci jej ‘domowego’ Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego. Poniżej chciałbym nieco bliżej scharakteryzować każdą z tych ról.

Pozwolę sobie najpierw na małą hipotezę charakterologiczną. Otóż wydaje mi się – patrząc retrospektywnie, *ex post* – że uderzającą cechą jej wyborów metodologicznych, teoretycznych, empiryczno-literackich, strategii działania w sferze życia naukowego, działalności metodyczno-dydaktycznej (o ile mogę sądzić), a zatem właśnie również cechą jej osobowości jest unikanie alternatywnych wyborów, zajmowanie pozycji ponad czy poza podziałami, szukanie raczej terytorium do koncyliacyjnej negocjacji stanowisk, aniżeli do ich konfrontacyjnego zderzenia. Świetnie to poświadcza sam początek naukowej kariery. Obrona pracy magisterskiej miała miejsce u ojca założyciela polskiego strukturalizmu, prof. Kazimierza Budzyka w UW, natomiast obrona doktoratu u matki założycielki polskiej hermeneutyki, prof. Marii Janion w ówczesnym WSP w Gdańsku. Nie jest tajemnicą, że wychowankowie i uczniowie tych mistrzów tworzyli przez ćwierćwiecze jawnie rywalizujące z sobą stronnictwa. Tym bardziej wyjątkowa na tym tle była postawa wówczas młodej doktor

Czerwińskiej, która znalazła sposób, by - nie konfliktowo, lecz twórczo, efektywnie - współdziałać naukowo i organizacyjnie z jednym i drugim środowiskiem.

Zaryzykowałbym spostrzeżenie, że to samo można powiedzieć o jej wyborach tematycznych, przedmiotowych. Jak wiadomo, profesor Czerwińska jest autorką bardzo bogatych i zróżnicowanych problemowo prac. Jej dorobek obejmuje ponad 130 pozycji. Wśród nich są dwie książki o Parnickim, współautorski przewodnik encyklopedyczny *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności*, książka o związkach literatury i sztuk wizualnych *Gotyk i pisarze. Topika opisu katedry*, opracowanie 5-tomowego wyboru prac Marii Janion, dwa tomy zredagowanych prac zbiorowych o Czesławie Miłoszu, ponad 100 artykułów w ważnych czasopiśmie i tomach zbiorowych, polskich i zagranicznych. Spośród nich wyraźnie wyodrębnia się cykl studiów poświęconych formom autobiografizmu, rozpoczęty książką *Autobiografia i powieść, czyli pisarz i jego postacie*, obejmujący też ważną antologię tłumaczeń pt. *Autobiografia*, ale przede wszystkim zawierający autorską teorię autobiografizmu wyłożoną w bestsellerowej książce *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, która miała już swą wersję anglojęzyczną oraz jedno nowe, powiększone wydanie.

Jak się zdaje, wydanie to nie będzie ostatnim, bo swą koncepcję autobiografizmu profesor Czerwińska dalej wzbogaca i rozwija. Już teraz jednak jest to najbardziej oryginalna i ważna koncepcja autobiografizmu w polskiej teorii literatury. *Autobiograficzny trójkąt* to również najbardziej wpływowa - bo najczęściej cytowana i nieprzerwanie stymulująca nowe prace innych autorów - książka w dorobku Małgorzaty Czerwińskiej. Można powiedzieć, że jest to zarazem znak rozpoznawczy jej rozumienia i czytania tekstów literackich, które dla profesor Czerwińskiej nie są (jak sędzę) ani autonomicznie fikcjonalnymi konstrukcjami, ani czysto dokumentalno-referencyjnym zapisem realnych doświadczeń... Szczegółowe rozwiązania przynosi oczywiście owo dzieło w toku, czyli *Autobiograficzny trójkąt* w swych kolejnych mutacjach i odsłonach. W tym sensie właśnie jest to propozycja, która wykracza poza proste opozycje teoretycznych doktryn: fikcjonalnej literatury pięknej oraz pisarstwa osobistego czy prozy testimonialno-dokumentalnej. Uważam, że jest bardzo ważnym wkładem Małgorzaty Czerwińskiej do współczesnej refleksji literaturoznawczo-antropologicznej.

W sferze życia naukowego, organizacji jego instytucjonalnych ciał, realizacji zadań przez nie pełnionych, rola profesor Czerwińskiej jest również trudna do przecenienia, choć siłą rzeczy z upływem czasu pamięć o pełnieniu tych rozlicznych istotnych funkcji musi blednąć. Tym bardziej przecież warto wspomnieć o nich przy takiej okazji jak nadanie profesury honorowej. Małgorzata Czerwińska była zatem: członkinią legendarnego już Komitetu Badań

Naukowych (od 1997 przez dwie kadencje); przewodniczącą Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej PAN (1999-2002) i przewodniczącą wyłonionego zeń Komitetu Nauk o Literaturze PAN (2003-06); przewodniczącą Międzynarodowego Komitetu Studiów Polonistycznych (2001-06); członkinią Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu (od 2007 przez dwie kadencje); przez 12 lat kierowała Filologicznym Studium Doktoranckim w UG; współorganizowała m. in. Zjazd Polonistów w 1995, Kongres Polonistyki Zagranicznej w 2001, Zjazd Polonistów w 2004, Kongres Polonistyki Zagranicznej w 2006. Od 30 lat jest członkinią dzisiejszego KNoL, od 36 lat członkinią Rady Naukowej IBL PAN. Myślę jednak, że najwyższej sobie ceni kierowanie – od 1985 do przejścia na emeryturę w 2010, a więc przez ćwierć wieku - Zakładem Współczesnej Literatury Polskiej UG.

Ta ostatnia funkcja łączy w sobie kompetencje organizacyjne z metodyczno-pedagogicznymi. Jak się wydaje, aktywność na polu akademickiej dydaktyki była dla profesor Czerwińskiej nie mniej ważnym zadaniem – a pewnie i rodzajem misji – niż działalność na polu badawczo-naukowym i organizacyjnym. Mówiąc o tym obszarze nie można pominąć jej anglojęzycznych wykładów na uniwersytetach w Oxfordzie i Cambridge oraz na Uniwersytecie w Michigan, Ann Arbor, a także w Bydgoszczy (w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej). Przede wszystkim jednak była to nieprzerwana praca nauczyciela akademickiego w środowisku gdańskim na kolejnych stanowiskach - od 1962 roku do 2010, a więc przez prawie półwiecze ! - najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a po jej przekształceniu w Uniwersytecie Gdańskim.

Szczególne miejsce zapewne zajmują w tej aktywności seminaria magisterskie i doktorskie. Wystarczy powiedzieć, że spod promotorskiej opieki profesor Czerwińskiej wyszło obronionych ponad 200 prac magisterskich oraz prawie 30 rozpraw doktorskich!! O ile mogę sądzić – na podstawie przelotnej wprawdzie ale już wielodziesięcioletniej znajomości – jej podejście do tej pracy ma wyraźne cechy mądrzejsze, i w tym sensie również wykracza poza standardowo przeciwstawne strategie postępowania. To znaczy: ani nie pozwala robić podopiecznym, co tylko chcą, ani sama nie narzuca niczego – raczej próbuje im uświadomić do czego są zdolni i stwarza warunki oraz zachęca, by zrobili to najlepiej, jak potrafią. W rezultacie wychowała już kilka pokoleń polonistów, niektórzy z nich są już tytułarnymi profesorami, wielu pracuje w różnych polskich uniwersytetach, ale najwięcej z nich (jak mi się wydaje) w Uniwersytecie Gdańskim. To już pokaźne i ważne środowisko, które tyleż tworzy jego silnie kreatywne jądro badawcze i dydaktyczne, co naznaczone jest, samym stylem swej pracy, specyficznymi rysami szkoły Małgorzaty Czerwińskiej.

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego, szcząc się swymi świetnymi tradycjami, eksponuje – i słusznie – przede wszystkim twórczy wkład profesor Marii Janion. Pozwolę sobie wszakże zauważyć, że z subiektywnej zewnętrznej perspektywy (krakowsko-warszawskiej, że tak powiem) wkład działalności profesor Małgorzaty Czermińskiej, choć może nie tak widoczny, spektakularny i efektowny, okazać się może (jeśli już nie okazał) chyba bardziej efektywny, silniej sprawczo naznaczający i styl działalności badawczej pracowników i sam charakter gdańskiego literaturoznawczego ośrodka akademickiego.

W tym krótkim przeglądzie głównych nurtów aktywności Uczzonej pominąłem wiele wątków, m. in. aktywność popularyzatorską i obywatelską, a także liczne nagrody i wyróżnienia, którymi została uhonorowana profesor Czermińska. Chciałbym wszakże jeszcze na koniec zasygnalizować jeden rys jej osobowości (tyleż naukowej, co życiowej), który nader harmonijnie splata się z wyżej wskazanymi cechami jej wyborów i postaw jako badaczki, organizatorki życia naukowego na Uniwersytecie Gdańskim i w środowisku ogólnopolskim oraz niezwyklej mentorki, jak też opiekunki rozwoju naukowego i karier kilku już studenckich pokoleń. Małgorzata Czermińska jest osobą, która nie tylko łączy bezkonfliktowo tradycję z nowatorstwem, odpowiedzialność z ryzykiem poszukiwania, pryncypialne stanowisko etyczne z przyzwoleniem na wolność wyboru innemu, ale też potrafi podtrzymywać przyjazno-merytoryczne kontakty z ludźmi najbardziej odmiennych orientacji, którzy by się pewnie sami bezpośrednio nigdy ze sobą nie spotkali. Stara się bowiem – jak się domyślam – odnajdywać w ludziach, tekstach, teoriach, w sferze naukowej, społecznej, obywatelskiej, to, co wartościowe i pozytywne, co może budować wspólną przestrzeń dialogu czy nawet merytorycznego sporu, eliminującą jednak samą możliwość personalnych konfliktów, przejawy demagogii, nie mówiąc już o mowie nienawiści. Doprawdy, trudno o rzadszy, bardziej wartościowy, ale i bardziej potrzebny osobowościowy wzór w dzisiejszych czasach.

Było mi niezmiernie miło, że mogłem wyrazić w tej krótkiej opinii swą radość dla postępowania - wszczętego przez Wydział Filologiczny i Senat - zmierzającego do nadania profesor Małgorzacie Czermińskiej tytułu profesora honorowego Uniwersytetu Gdańskiego.

Kraków, 26 stycznia 2023 roku

Ryszard Nycz